

Powstał Polski Komitet Solidarności z narodem Chile

Podobnie jak cała postępową opinią świata potępia represje i terror stosowany przez juntę wojskową wobec patriotów chilijskich, tak i polskie społeczeństwo podnosi głos protestu przeciwko prześladowaniu i bezprawiu stosowanym wobec zwolenników Frontu Jedności Ludowej Chile.

W naszym kraju powstał Polski Komitet Solidarności z narodem chilijskim. Jego przewodniczącym został publicysta i działacz społeczny, poseł Edmund Osmańczyk. W skład Komitetu ponadto weszli: Stanisław Ciosek, Kwiryn Grela, Jarosław Iwaszkiewicz, Witold Jarosiński, Ryszard Kapuściński, Elżbieta Kolankowska, Wincenty Kraśko, Jadwiga Łokaj, Ryszard Pospieszynski i Wojciech Żukrowski.

Poparcie i pomoc całej społeczności międzynarodowej, której częścią jest i Polska, posiada obecnie dla walczącego ludu chilijskiego ogromne znaczenie polityczne, moralne i społeczne.

Reakcja polskiego społeczeństwa na wydarzenia w Chile była natychmiastowa i jednoznaczna. Faszystowskie metody stosowane przez juntę wywołują najgłębszy protest i oburzenie.

Eksperymentalne zasady działania biur projektowych

W 38 największych biurach projektowych budownictwa ogólnego i specjalistycznego wprowadzone zostaną nowe, eksperymentalne zasady działania. Najistotniejsze założenia zmian, ich cel i metody wdrażania były wczoraj przedmiotem obrad ogólnokrajowej narady w Urzędzie Rady Ministrów, której przewodniczył wicepremier Jan Mitrega.

Nowe zasady działania biur projektowych, które wprowadzone zostaną w placówkach projektujących ok. 30 proc. za dań inwestycyjnych, stanowią kolejny etap szerszych przedsięwzięć zmierzających do usprawnienia wszystkich faz procesu inwestycyjnego. Wielkość zamierzeń inwestycyjnych, potrzeba szybkiego wprowadzania nowoczesnych rozwiązań i zwiększenia efektywności ponoszonych nakładów stawia obecnie przed biurami projektowymi szczególnie odpowiedzialne zadania.

Nowe zasady stwarzają ekonomiczne i organizacyjne bodźce, sprzyjające bardziej od dotychczasowych — stosowaniu nowoczesnych rozwiązań projektowych, rozszerzając odpowiedzialność zarówno biur jak i autorów projektów za ostateczny rezultat produkcyjny nowych inwestycji. Wprowadzają one m. in. takie elementy jak fundusz ryzyka, nowy system wynagradzania projektantów. (PAP)

„Koziołki” nłacą

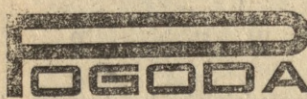
4, 5, 16, 42, 46 dod. 15

W 866 PGL „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 16 bm. wpłynęło: 254.032 zakłady wartości: 762.096 zł. Fundusz wygranych wynosi: 419.152 zł. Fundusz na wygrane I stopnia w następnym grach wynosi 500.000 zł. Stwierdzono: 11 „czwórek” po 11.546 zł, 35 „trójek premialnych” po 209 zł, 843 „trójki” po 109 zł, 950 „dwójek premialnych” po 27 zł i 14.669 „dwójek” po 7 zł.

Losowanie 867 gry odbędzie się w dniu 23 grudnia o godz. 12.00 w Pałacu Kultury w Poznaniu.

Toto-Lotek

9, 13, 18, 23, 45, 48 dod. 30



Zachmurzenie zmienne, okresami duże i przelotne opady, przeważnie śniegu. Temperatura maksymalna od minus 1 st. na wschodzie do plus 2 st. na zachodzie. Wiatry dość silne, zachodnie i północno-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Na nasze stoły i do mieszkań

Bogatszy asortyment towarów na rynek

Na liście proponowanych klientom towarów znalazło się ostatnio wiele pozycji przeznaczonych na nasze stoły i do uzupełnienia wyposażenia mieszkań.

Przedsiębiorstwa rybackie „Korab” w Uście, „Barka” w Kołobrzegu i „Kuter” w Darłowie dostarczą dodatkowo na rynek m. in. 300 ton ryb wędzonych i marynat. Blisko 60 ton ryb dostarczą oddana do użytku w początkach grudnia nowoczesna wędzarnia ryb w Wodnicy.

Ponadplanowe ilości kompotów, dżemów, marmolad, soków pitnych, koncentratu pomidorowego, ogórków i groszku konserwowego a także win i miódów pitnych dostarczą Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Milejowie w woj. lubelskim, które o miesiąc wcześniej wykonały swe roczne zadania.

Zwiększa się również na rynku ilość słodczy. Szczecińska fabryka czekolady „Gryf” dostarczy m. in. „Byskawicę” kakao rozpuszczające się także w zimnych płynach oraz czekoladę do picia.

Wśród ponadplanowych smakolek Bydgoskich Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Jutrzenka” znajdują się m. in. bombonierzy z galaretką w czekoladzie, ptasie mleczko, kilkanaście rodzajów herbatników a także pierniki w czekoladzie

i popularne „Katarzynki”. Ze względu na trudności w utrzymaniu dostatecznej ilości wagonów kolejowych „Jutrzenka” zorganizowała własny transport — samochody dowożące słodczyce bezpośrednio do sklepów.

Z nowości przemysłu spożywczego zaanonsować warto przyprawy, które z pewnością przyjęte zostaną z zadowoleniem przez smakoszy. Zakłady Spożywcze Przemysłu Tere nowego w Świdwinie w woj. koszalińskim wprowadziły ostatnio do produkcji nowe odmiany musztardy: delikatoso-

wą, pomidorową i o smaku pikantnym. Wszystkie te wyroby posiadają znak jakości.

Warto zasygnalizować jeszcze kilka nowych wyrobów, które przydadzą się z pewnością w gospodarstwie domowym. Produkcję specjalnych noży do czyszczenia ryb oraz noży z trzonkami wykonanymi z tzw. żywicy nowolakowej rozpoczęły Wytwórnia Nakryć Stołowych „Polvid” w Cieszynie. Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego w Gorlicach wypuściły pierwszą partię „wielozadaniowych” stolików. Mają one obrotowy blat, na którym wygodnie mieści się telewizor lub radiodiodnik, 3 półki oraz półeczki na kwiaty. (PAP)

20-lecie Instytutu Podstawowych Problemów Techniki

Instytut Podstawowych Problemów Techniki PAN — jedna z czołowych placówek naukowo-badawczych kraju w dziedzinie techniki — obchodzi w tym roku 20-lecie.

Z tej okazji w siedzibie Instytutu w Warszawie odbyła się 17 bm. sesja naukowa. W prezydium zajęli miejsca naukowcy, którzy w ciągu minionych 20 lat kierowali pracą Instytutu — wśród nich prof. Janusz Groszkowski. Przybyli przedstawiciele instytutów i placówek naukowo-badawczych, resortów gospodarczych.

Depeszę gratulacyjną z okazji jubileuszu Instytutu na deskał przewodniczący Rady Państwa — prof. Henryk Jabłoński.

Referat poświęcony dorobkowi i perspektywom rozwojowym IPPT PAN wygłosił wiceprezes PAN, przewodniczący Rady Naukowej Instytutu — prof. dr Witold Nowacki. IPPT PAN w ciągu 20 lat istnienia stał się kuźnią myśli naukowej i szkołą kadr o uznanym autorytecie międzynarodowym. Powstały tu dziesiątki monografii, tysiące oryginalnych prac naukowych,

nadano setki stopni doktorskich, przeprowadzono dziesiątki przewodów habilitacyjnych. Niektóre zakłady instytutu przekształciły się z biegiem lat w samodzielne placówki, jak np. Instytut Cybernetyki Stosowanej, Instytut Badań Jądrowych, czy Komitet Energetyki PAN. Pracę naukowców IPPT PAN z różnych dziedzin techniki znalazły pośrednie lub bezpośrednie zastosowanie w wielu gałęziach naszej gospodarki, przynosząc miliardy oszczędności; obecnie prototypowe konstrukcje opracowuje własny Zakład Doświadczeń „Techpan”. Szeroko rozwija się działalność wydawnicza Instytutu, jego współpraca międzynarodowa.

Minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, sekretarz naukowy PAN — prof. Jan Kazimierz Wysoko ocenił działalność IPPT PAN i stwierdził, że dobrze zasłużył się o polskiej nauce i gospodarce. (PAP)

Dlaczego musimy oszczędzać paliwa?

Wywiad z głównym inspektorem gospodarki paliwowo-energetycznej

Jaka jest nasza sytuacja paliwowa i w jakim zakresie aktualny światowy kryzys naftowy może mieć wpływ na krajowy bilans paliwowo-energetyczny? — na to pytanie odpowiada główny inspektor gospodarki paliwowo-energetycznej mgr inż. Zygmunt Neumann.

— Kryzys dotknął przede wszystkim te kraje, których dotychczasowy przyrost zapotrzebowania na paliwa, pokrywany był w ok. 80 proc. przez ropę naftową i gaz ziemny, a jego rezultatem jest obecnie m. in. wzrost zainteresowania węglem. Z drugiej jednak strony — we wszystkich krajach uprzemysłowionych, w tym również w Polsce, trudności z importem produktów naftowych musiały doprowadzić do większego lub mniejszego ograniczenia ich stosowania.

Ogólna ocena naszej sytuacji wynika głównie z aktualnej struktury bilansu paliwowo-energetycznego, który jeszcze w 1975 roku w ok. 77 proc. opierał się będzie na dostawach paliw stałych, a zwłaszcza na węglu. Obecne trudności dotyczą więc jedynie produktów naftowych i to nie z powodu deficytu w dostawach ropy, co przede wszystkim z braku odpowiednich mocy przerobowych w naszych rafineriach. Powoduje to bowiem konieczność zakupu niektórych produktów, także w krajach kapitalistycznych, za które jednak trzeba ostatnio płacić coraz więcej.

Pewne trudności mamy także z gazem ziemnym. Dają tu znać o sobie ograniczone możliwości wydobywcze, w związku z czym będzie on wykorzystywany głównie jako surowiec w procesach technologicznych oraz w gospodarstwach domowych. Potrzeby ciepłe kraju zaspokajane więc będą dostawami energii w postaciach uszlachetnionych — pary i gorącej wody. Dynamicznie rozwija się ponadto również produkcja energii elektrycznej w oparciu o paliwa stałe. W tym więc zakresie wszystkie potrzeby ciepłe kraju są i będą w całości pokrywane.

Oszczędna i racjonalna gospodarka paliwowo-energetyczna jest jednak konieczna, a jej potrzeba wynika nie tylko z faktu ostatniego kryzysu. W tej dziedzinie mamy już poważne osiągnięcia: w przeliczeniu na 1000 zł dochodu narodowego, w ciągu ostatnich dziesięciu lat, zużycie paliw zmniejszyło się o 16 proc. Mimo to, w porównaniu do krajów wysoko uprzemysłowionych, nasze wskaźniki jednostkowego zużycia paliw i energii są jeszcze za wysokie. Zmiana tego stanu jest obecnie naszym najważniejszym zadaniem.

Aby więc uruchomić w tej dziedzinie nowe rezerwy, konieczne jest m. in. dalsze unowocześnianie procesów technologicznych, przyspieszanie postępu technicznego w dziedzinie urządzeń energetycznych, a także — co nie jest bez znaczenia — podnoszenie kwalifikacji wszystkich służb, zatrudnionych przy obsłudze tych urządzeń. Wreszcie — znaczne oszczędności mogłoby przynieść również unowocześnienie odbiorników energetycznych, używanych przez ludność. Celowe byłoby także szersze niż dotychczas propagowanie wśród społeczeństwa zasad oszczędnego gospodarowania energią. (PAP)

KRONIKA DNIA

W czwartek otwarcie

Teatru Nowego

W czwartek, 20 bm., zostanie w Poznaniu otwarty po przebudowie Teatr Nowy przy ul. Dąbrowskiego 5. Przybył z tej okazji Zofia Kucówna i Adam Hanuszkiewicz.

W dniu tym odbędzie się premiera „A jak król, a jak katem będzie?” Tadeusza Nowaka w reżyserii Janusza Nycza. W muzykę Wacława Kuli, z muzyką Piotra Kalużnego. Po spektaklu we foyer teatru nastąpi otwarcie Galerii Nowej, której działalność zainauguruje wystawa prac uczestników I Ogólnopolskiego Spotkania Młodych Twórców Konin 1973.

W piątek 21 bm., odbędzie się premiera sztuki Luigi Pirandello „Giganci z gór” w reżyserii Izabeli Cywińskiej, scenografii Kazimierza Wiśniewskiego, z muzyką Piotra Kalużnego. Drugą piątkową premierą będzie monodram Marianny Bocian (na grodzony na wrocławskim festiwalu) „Odeście Kaina” w wykonaniu Wiesława Komasy.

W sobotę, 22 bm., Teatr Nowy za prezentuje wznowienie laureata wielu nagród spektaklu „Śmierć Tańcownika” Aleksandra Suchowobylina, w reżyserii Izabeli Cywińskiej, scenografii Andrzeja Sadowskiego. (bran)

Odnaki TPPR

dla przedstawicieli LWP

Wznoszony czynnem społecznym Park Przyjaźni i Braterstwa Broni na Cytadeli w znacznej mierze jest dziełem rąk żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego. Wczoraj najbardziej zaangażowani w jego budowę przedstawiciele LWP z Woje wódzkiego Sztabu Wojskowego, Wyższej Oficerskiej Szkoły Służb Kwatermistrzowskich, Dowództwa Wojsk Lotniczych i Wielkopolskiej Jednostki Wojsk Obrony Wewnętrznej otrzymali Złote Honorowe Odnaki TPPR. Dziękując za ich wkład pracy przewodniczący Zarządu Miejskiego TPPR — Aleksander Anholcer wyraził nadzieję, że i w dalszym ciągu Społeczny Komitet Budowy Parku Przyjaźni i Braterstwa liczyć może na ich pomoc.

Warto dodać, że poszczególne jednostki wojskowe, zaangażowane w prace społeczne na Cytadeli, z okazji XXX-lecia LWP otrzymały okolicznościowy medal Towarzystwa. (bw)

„Roma” wystąpi w Paryżu

Po licznych tegorocznych sukcesach zagranicznych (w USA i Kanadzie) i dziesiątkach udanych koncertów w kraju, Artystyczny Zespół Cygański poznański „Estrady” — „Roma” wyrusza dzisiaj na kolejną podróż. Jej trasa prowadzi do paryskiego Theatre de Champs Elysees, w którym polscy artyści występować będą od najbliższego czwartku do 6 stycznia przyszłego roku.

Francuzi obejrzą najnowszy program zespołu, zatytułowany „Cyganie, Cyganie...” z muzyką Leopolda Kozłowskiego w reżyserii i choreografią Conrada Drzewieckiego. (wig)

W Poznaniu

Wreczenie

„Srebrnych patelni”

Poznaniowi przypadło w tym roku w udziałzie zorganizowanie finału jubileuszowego — X Konkursu Kulinarnego o „Srebrną patelnię”. Głównym inicjatorem wspólnie z zawodnictwem m. in. o najlepszą potrawę kuchni polskiej, kulturę obsługi, estetykę wnętrza lokali, higienę — słowem o czynnikach, składających się na pojęcie dobrej gastronomii, jest redakcja Ilustrowanego Magazynu Turystycznego „Światowid”.

Jej też przedstawiciele, wspólnie z członkami jury, dokonali wczoraj w salach poznańskiej „Adrii” zamknięcia konkursu, połączono z wręczeniem nagród i wyróżnień wszystkim ich zdobywcą.

W tegorocznym współzawodnictwie uczestniczyli 762 zakłady z całego kraju; do finału zakwalifikowano 80. W gronie 15 laureatów głównego trofeum — „Srebrnej patelni” znalazła się — o czym już informowaliśmy — poznańska restauracja „Smakosz”, wśród wyróżnionych natomiast — „Europejska” z Gniezna. (wig)

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Śrumski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73. 453-31. Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” a. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań. 459-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. a. Reklamy nie zamawiających nie zwracamy a. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł) przyjmują za pośrednictwem blankietów PKC. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9. 60-813 Poznań. na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędnicy pocztowi a. Indeks nr 35029

Prawa i obowiązki dla 11 milionów

O powiadał mi znajomy prawnik, długoletni radca jednego z poznajskich przedsiębiorstw, że od szukanie pewnego przepisu z zakresu prawa pracy zajęło mu nie tak dawno... sześć dni. Nie bez kozery przytaczam owo brzmienie jak anegdota zdarzenie.

Obowiązujące bowiem dziś w Polsce prawo przypomina puszczyć trudną do przebycia dla niewtajemniczonych; a dla fachowców stanowi nie raz działy orzechów do zgryzienia. Trudno się zresztą dziwić: wszak obecne przepisy rozproszone są w kilkudziesięciu ustawach i w ponad stu układach zbiorowych pracy (nie licząc paru tysięcy aneksów i protokołów dodatkowych). Nie mało pochodzi z okresu międzywojennego — najstarsze datują się z roku 1919.

O potrzebie zmiany tego różnicowanego i z konieczności nie najlepiej usystematyzowanego gąszczu norm prawnych mówi się i pisze od wielu lat. Czyna to przedstawiciele nauki, prawnicy-praktycy, działacze związkowi, słowem przedstawiciele 11 milionów pracujących Polaków. Różne istniały dotąd przyczyny nie pozwalające uregulować wcześniej tego problemu. Ważne, że ustalił i moment uchwalenia oczekiwanego kodeksu pracy — już blisko.

Oto bowiem projekt kodeksu — owoc trzyletnich żmudnych przygotowań prawników i działaczy, konsultacji z założeń wielkich zakładów pracy, dyskusji środowiskowych i prasowych rozpraw — został przez Biuro Polityczne KC PZPR i Plenum CRZZ: wkrótce wpłynie do Łaski Marszałkowskiej Sejmiku PRL.

Kompleksowo i jednolicie

Akt — w pełni odpowiadający założeniom ustroju socjalistycznego, będący zarazem wymownym dowodem konsekwentnej realizacji uchwał VI

Zjazdu PZPR, w sposób kompleksowy, jednolity i powszechny ureguluje stosunki pracy. Jednolity — to znaczy, że zlikwiduje różnice w prawach robotników i pracowników umysłowych, podkreślając, że uprawnienia i obowiązki są nierozłączną i wzajemnie warunkującą się całością; powszechny — a zatem obejmujący zasięgiem wszystkich pracowników bez względu na miejsce ich zatrudnienia; kompleksowy — czyli uwzględniający całościowo sprawy związane ze stosunkami pracy.

Założeniem ogromnie istotnym w projektowanej kodyfikacji jest stworzenie systemu gwarancji prawnych, służących ochronie praworządności w zakresie prawa pracy, rozumianej jako pełne i skrupulatne realizowanie praw i obowiązków pracowniczych. Za przykład służyć tu mogą przepisy regulujące odpowiedzialność stron za naruszenia prawa pracy.

Zastąpienie dotychczasowych przepisów nowymi stanowić będzie poważne osiągnięcie. Wynika to z faktu, że kodeks wprowadzi konieczną jasność w prawach i obowiązkach pracowników i zakładu pracy, zlikwiduje źródło konfliktów między obydwoma stronami.

Wzrost roli związków

zawodowych

Projekt kodeksu pracy (dalej w skrócie — kp) zapowiada ustalenie dla wszystkich pracowników jednakowego okresu próbnego w wymiarze 14 dni, w stosunku zaś do zajmujących stanowiska kierownicze albo związane z odpowiedzialnością materialną za powierzchnie (np. sprzedawców, magazynierów) — 3 miesiące. Stosowanie próby ma formę uprawnienia (a nie obowiązku) dla stron. Przewiduje się również jednakowe terminy wypowiedzenia, które uzależniono od stopnia związania pracow-

nika z zakładem. W myśl projektu wynoszą one: 2 tygodnie — jeżeli czas zatrudnienia pracownika był nie krótszy niż 1 rok; 1 miesiąc — jeżeli krótszy niż 1 rok; 3 miesiące — po przepracowaniu w danym zakładzie co najmniej lat 10.

Racjonalna polityka zatrudnienia, prowadzona przez zakłady, wymaga właściwego doboru kadr. Zachodzi w związku z tym nieodzowna potrzeba zapewnienia kierownictwom zakładów niezbędnej swobody w jej doborze — w przyjmowaniu i zwalnianiu. Odpowiedzialność za realizowanie nie tejże polityki ponosi jednoosobowo kierownik. Z drugiej natomiast strony istnieje konieczność zapobiegania nieuzasadnionym zwolnieniom oraz zapewnienia związkom zawodowym możliwości skutecznej kontroli takich decyzji. Osiągnięciu tego służyć zawarte w projekcie zasady głoszące, że każde wypowiedzenie umowy o pracę może nastąpić jedynie z przyczyn uzasadnionych. Zdecydowanie wzrośnie rola związków zawodowych w zakresie współdziałania z pracownikami i ich chronienia przy zwalnianiu z pracy, co przejawia się m. in. w postulowanym zapewnieniu radzie zakładowej możliwości kontroli zasadności wypowiedzenia, a nado w udziale przedstawicieli związków zawodowych w organach rozpatrujących spory powstałe na tle zwolnień.

W projekcie kp w istotny sposób polepsza się sytuację materialną rodzin pozostałych po pracowniku w razie jego śmierci, albowiem niezależnie od otrzymania zasiłku pogrzebowego z ubezpieczenia społecznego (w wysokości 7-tygodniowego zarobku) jej członkowie uzyskają z funduszy zakładowych odprawę pomścienną. Jej sumę uzależniono od długości związania zmarłego z pracodawcą (a wysokość waha się w granicach jedno do 6-miesięcznego uposażenia).

Kary, nagrody i czas pracy

W sposób instytucjonalny projekt ustawy wprowadza system nagród i wyróżnień za dobrą pracę, co stymulować winno moralnie zainteresowania pracownika wynikami pracy i sprawami zakładu. Katalog obejmuje m. in. nagrody pieniężne, pochwały, dyplomy, wyróżnienia branżowe i zakładowe. Zapewnia się jednocześnie udział związków zawodowych w ich przyznawaniu.

Gdy zaś chodzi o odpowie-

Dokończenie na str. 4

WOJCIECH NENTWIG

Nadzieja na rozwiązanie konfliktu na Bliskim Wschodzie zarysowała się pod koniec tego roku wyrazem niej niż kiedykolwiek. Mimo abstrakcyjnego stanowiska Izraela, dojdzie w Genewie do rozpoczęcia rokowań, mających na celu ustanowienie trwałego i sprawiedliwego pokoju. Oznacza to początek procesu, który mieć może przełomowe znaczenie dla tego rejonu świata, od ćwierćwiecza znajdującego się w sytuacji permanentnego, politycznego i wojskowego napięcia.

Niewątpliwie na rzecz trwałego uregulowania spornych problemów bliskowschodnich działa szereg elementów subiektywnych. Wśród nich fiasco dotychczasowej polityki Izraela i bankructwo mitu o jego niezwykłości. Nie sposób jednak nie dostrzec także roli czynników obiektywnych; Bliski Wschód, podobnie jak inne rejony świata, od czuwa korzystne skutki klimatu odoreżenia, pozytywnych tendencji w stosunkach ZSRR — USA, których nadrzędnym celem ma być trwałe zabezpieczenie światowego pokoju.

Arabska solidarność

Sytuacja państw arabskich, dotkniętych agresją, jest dzisiaj, nawet porównując z okresem sprzed kilku lat, całkiem odmienna. Większe są możliwości militarne tych państw, udowodnione w trakcie niedawnych działań zbrojnych. Działania te wykazały nosen sowność izraelskich koncepcji bezpieczeństwa, opartych na przeświadczeniu o własnej potędze. Przyczyniły się zarazem do umocnienia solidarności świata arabskiego, który ze zwyciężonego — przeistoczył się w moralnego zwycięzcę; solidarności po raz pierwszy zademonstrowanej nie tylko na gruncie wojskowym ale i politycznym, przejawiającej się w uzgodnionym stanowisku państw arabskich, we wszystkich najważniejszych kwestiach.

Solidarność, o której mowa, znalazła pełny wyraz w podjęciu na szeroką skalę sankcji naftowych. Skuteczność owych sankcji wpłynęła na zmianę stanowiska w kwestii bliskowschodniej szeregu państw kapitalistycznych Europy i niektórych innych, jak na przykład Japonii. Wspólna postawa państw arabskich produkujących naftę, przyniesie efekty — jak to się starają sugerować niektórzy obserwatorzy z państw zachodnich — ile zabezpieczenie trwałego i autentycznego pokoju na Bliskim Wschodzie. Wyjaśnił to w sposób wystarczająco jasny prezydent Egiptu, Sadat: „Wy korzystanie ropy naftowej jako broni nie jest wymierzone przeciwko komukolwiek. Na ród arabski wykorzystał tę broń wyłącznie po to, by zapewnienie przestrzeganie swego prawa do życia i wolności. Nie chcemy mścić się na kimkolwiek, lecz pragniemy jedynie by uznano nasze prawa”.

Oczywiście, świat arabski

BLISKI WSCHÓD

Nadzieja na trwałe porozumienie

ma w zanadru jeszcze inne poza naftowymi, atuty. Zastanawianie niektórych z nich — na przykład stopniowego wycofywania kapitałów zdeponowanych w bankach państw kapitalistycznych i inwestowania ich w rozwój gospodarczy państw znajdujących się w bezpośrednim konflikcie z Izraelem — może być nie mniej brzemienne w skutki niż wprowadzenie embarga na naftę. Przede wszystkim jednak wykorzystanie tych atutów ujawnia zmiany narastające w działaniu i świadomości państw arabskich, po raz pierwszy w historii konfrontacji z izraelską agresją, stawiających ponad partykularne interesy, osiągnięcie celów uzgodnionych przez wszystkie państwa.

Te cele to przede wszystkim powrót do granic istniejących przed agresją izraelską w 1967 roku wraz przywróceniem Arabom suwerenności nad arabską częścią Jerozolimy. Nadto przyznanie narodowi palestyńskiemu należnych mu praw. Są to cele podstawowe, dla świata arabskiego pozostałe poza wszelką dyskusją, zarazem podstawowy warunek bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie.

Gra na zwłokę

Ustanowienie trwałego pokoju z arabskimi sąsiadami jest, jak głosi izraelskie koła oficjalne, podstawowym dążeniem także tego państwa. Wszelako szczerść izraelskich intencji wzbudza uzasadnione wątpliwości. Od chwili przewrótów działań wojennych, Izrael nie uczynił bowiem ani jednego kroku, mogącego przybliżyć porozumienie ze światem arabskim. Przeciwnie, nie ustawał w stwarzaniu coraz to nowych trudności proceduralnych i politycznych opóźniających to porozumienie i stanowiących elementy gry na zwłokę, w niewielkim tylko stopniu dającej się wytłumaczyć, zapowiedzianymi na 31 grudnia wyborami powszechnymi w Izraelu.

Chęć zatrzymania terytoriów zagrabionych w wyniku agresji: Izrael stara się wytłumaczyć względami bezpieczeństwa. Nawet w odczuciu komentatorów państw zachodnich jest to tłumaczenie nie do zaakceptowania. Piszcie zachodni Niemiecki „Die Zeit” (nota bene dziennik, który w przeszłości nierazko uzasadniał izraelską politykę ekspansjonizmu): „Nie ma militarnego rozwiązania problemu bezpieczeństwa granic. Wykazała to niedwuznacznie miniona wojna. Wszelkie uznanie

państwa Izrael, przy bezwarunkowym wyrzeczeniu się siły, ważniejsze jest aniżeli jakakolwiek strategiczna granica wojskowa”.

Oczywista jest rzeczą, że bez pieczętostwo Izraela zależy przede wszystkim od stworzenia warunków koegzystencji ze światem arabskim. Warunki te określają: listopadowa rezolucja 242 z roku 1967 i rezolucje 338 i 340 przyjęte w gorących dniach ostatniego konfliktu arabsko-izraelskiego. Oparcie rozmów genewskich na tych właśnie podstawach, stworzy największe szanse osiągnięcia porozumienia i trwałego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Zapewnienie trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie będzie trudne do osiągnięcia. Zbyt wielkie są różnice poglądów obu stron, zbyt głęboko zakorzenione nienawiści. Ale za uregulowaniem bliskowschodniej sytuacji przemawia polityczna logika, realizm i rozsądek. W każdym bądź razie zasadniczy postępek został osiągnięty. Bowiem ciężar konfliktu przeniesiony zostanie z placu boju do sali konferencyjnej. Mimo niezgodności stanowisk i kruchości rozmów, świat zaczyna nadziewać na trwałe porozumienie.

JERZY WALASEK

Francuscy jubilerzy

bezkonkurencyjni

Francuscy jubilerzy specjalizują się w wytwarzaniu wyrobów oryginalnych, stanowiących prawdziwe dzieła sztuki; dzięki temu wychodzą zwycięsko z walki konkurencyjnej na światowych rynkach. Około 25 procent produkowanych we Francji kosztowności z góry przeznaczają na eksport. Cudzoziemcy kupują przy tym większość wyrobów jubilerskich sprzedawanych w Paryżu, który stanowi prawdziwe „zagłębie” francuskiego złotnictwa.

W ubiegłym roku francuscy jubilerzy sprzedali kosztowności za 4,3 mld franków. Niestłabnący popyt na te wyroby pozwala przewidywać, że — mimo wzrostu cen złota — w roku 1975 sprzedaż sięgnie 5,4 mld franków.

Pod względem rozmiarów produkcji francuskie jubilerstwo zajmuje jedno z czołowych miejsc w krajach kapitalistycznych. W około 800 zakładach, zatrudniających ponad 15 000 osób, zużywa się w ciągu roku około 24 tony złota i 60 ton srebra. (PAP)

PLASTYKA

Malarstwo niezdecydowane



Na zdjęciu: płótno Karola Józwiaka „Stary dom w Skokach”. Fot. — J. Lewandowska

Na dobrą sprawę w naszym życiu artystycznym spotykamy się najczęściej z dwoma typami postaw artystycznych. Z kontynuatorami oraz z nowatorami. Obie, na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat przestały już jednak jak gdyby występować w formie czystej od początku do końca jasnej, zdeklarowanej. Prawdziwych nowatorów ostalo się na placu boju bardzo niewiele, mało też kto z malarzy decyduje się pokazać publicznie prace zdecydowanie epigoni, zapatrzone w przeszłość, tradycyjne.

Gdybyśmy spróbowali znaleźć odpowiedź na pytanie do jakiej z tych grup należałoby zaliczyć malarstwo Karola Józwiaka, którego indywidualna wystawa malarstwa czynna jest właśnie w Galerii BWA w Poznaniu, bez chwili wahania powiedziałbym, że do kontynuatorów. I to do kontynuatorów dwóch różnych de facto w teorii, chociaż często bardzo zbliżonych ze sobą w praktyce, kierunków formalnych — tradycji. Realizmu i koloryzmu. Rzecz w tym jednak, że w wykonaniu Józwiaka obie wersje wydają się do przyjęcia tylko wtedy, gdy nie występują wspólnie w ramach tego samego obrazu.

Sledząc dużą, bo składającą się z 40 płócien wystawę nieporównanie wyżej stawiałbym Józwiaka jako realistę niż jako kolorystę. W tych płótnach, w których malarz nie może się popisać całym bogactwem swej palety, w surowych pejzażach z odkrywkami konińskich, w autoportretach osiąga najciekawsze rezultaty. Z kolei jego typowo kolorystyczne obrazy wtedy najlepiej sprawdzają się, gdy malarz unika dosłowności naturalistycznego opisu, gdy gra kolorów na płótnie przetrada się w jeden wielki na polu abstrakcyjny ornament, jak to jest w rzeczywistości wartościowym malarsko pejzażu leśnym z Glucholazów.

O.B.

Iwno. Państwowa Stadnia na Koni z hodowlą koni krwi angielskiej. Po siada własne gospodarstwa rolne: Iwno, Wiktorowo, Sanniki i Siedlec, ogółem 2000 hektarów, w czym 66 ha łąk i 110 ha pastwisk. Przy stadninie tor treningowy — tyle przewidziano po Wielkopolsce o Iwnie. Stadnina daje zatrudnienie blisko 600 osobom, a kieruje nią Zbigniew Kiszczurno, którego nazwisko wpisano do Księgi Wybitnych Przedowników Pracy Socjalistycznej.

Objął on zakład 13 lat temu. Stadnina była wówczas deficytowa. Obecnie przynosi rocznie 16 milionów złotych zysku. W ogólnopolskim współzawodnictwie pracy zakładów hodowlanych pretenduje do pierwszego miejsca.

Dyrektor stadniny należy do ludzi, którzy nie potrafią chwalić się osiągnięciami, uważają swój wysiłek za rzecz najbardziej zwykłą w świecie, hołdują zasadzie, że tam, gdzie jest praca, nie ma miejsca na słowa. Zbigniew Kiszczurno odpowiada na moje pytania niemal — ażeńowany:

— Cóż ja mogę odpowiedzieć o sobie? Chyba tylko to, że

Z DOBRYCH NAJLEPSI Konie — pasją jego życia

nasze gospodarstwa zbierają ponad 40 kwintali czterech podstawowych zbóż z hektara, 255 kwintali ziemniaków i około 400 kwintali buraków, a liczymy w przyszłości na jeszcze lepsze zbiory. Ale pana za pewne bardziej interesują konie — w tym miejscu mój rozmówca niezmiennie się ożywia — w bieżącym roku zamierza sprzedać około 300 sztuk. Chcielibyśmy sprzedać je po dobrej cenie, ale uzyskanie jej wymaga wieloletnich starań wszystkich pracowników, troskliwości, olbrzymiego wkładu pracy i doskonałego ujeżdżenia. Pomagają nam w tym Państwowe Stado Ogierów w Gnieźnie i Państwowa Stadnia na Ogierów w Łobziezie w województwie szczecińskim.

— Nie potrafię panu opo-

wiedzieć, jak bardzo się czuję zaszczycony wpisem do Księgi. Ale z drugiej strony moje nazwisko w niej traktuję jako symbol uznania dla wszystkich pracowników stadniny. To bardzo dobra załoga — ludzie, na których zawsze mogę liczyć. Przywiązani do stadniny, znający swój fach, nieustannie podnoszący kwalifikacje i doskonalcący umiejętność. Stąd te dobre wyniki, stąd stałość kadr.

W poprzednim roku odeszła od nas zaledwie jedna osoba. Z ciekawościem oglądam dyplomy, puchary i medale świadczące o uznaniu dla stadniny. Z niej to wyszły najlepsze konie po wojnie, m. in. znany Chandżar, reprezentant Polski na Olimpiadzie w Monachium, także inni „olimpijczyści”: Abel, Hołysz, Haust,



Odnił oraz wiele innych pełnej angielskiej krwi, budzących podziw na międzynarodowych aukcjach.

Zamierzałem napisać o człowieku, o jego pracy, wytrwałości, zasługach. Wyszło o stadninie, koniach, żmudnej pracy, o osiągnięciach w niej. Ale inaczej być nie mogło, ponieważ dla Zbigniewa Kiszczurno stadnina, to istotą całego niemal życia. (asr)

Co warto produkować ponad plan?

W ostatnich tygodniach roku wielu kierowników zaczyna cierpieć na swoje rozdrożenie jaźni. Z jednej strony chcieliby wykonać i w maksymalnym stopniu przekroczyć plany roczne swoich wydziałów i przedsiębiorstw, ponieważ od tego zależą za ich opinie u zwierzchników oraz premie. Z drugiej jednak strony przezorność podpowiada im, że w ostatnich tygodniach stałego roku, powinni już szerokim frontem przygotowywać organizację i technikę oraz dane i podzespoły do dobrego startu w nowy rok.

W pierwszym przypadku profit może być odczuwalny niemal natychmiast. W drugim — najwcześniej po upływie I kwartału przyszłego roku. Co wybrać?

W swojej dziennikarskiej praktyce miałem do czynienia z obu przypadkami. Pisałem o załogach, które w grudniu wy-

konywały plany w 120, a w styczniu — w 80 procentach. Zdarzyło mi się też spotkać dyrektora, który — mając wykonany plan roczny i wiedząc, że na rynku jego produkt już nie idzie — zdecydował się nie wykonać w pełni miesięcznego planu grudnia po to, by lepiej przygotować się do startu w nowym roku z nowym, udoskonalonym wzorem towaru. To co „stracił” w grudniu, z nawiązką — i z większą społecznością — odrobił w styczniu.

Ze wymagało to nie lada odwagi? — Oczywiście, ale ten dyrektor już taki właśnie był. I co najważniejsze: wcale go za ów grudek nie żrugano. Przeciwnie: minister go za to pochwalił.

Wspominam o tym dlatego, że tegoroczny grudek jest miesiącem szczególnym. Już bardzo dużo załóg zameldowało o wykonaniu swych rocznych zadań i sygnalizuje chęć

wysokiego przekroczenia grudniowych planów produkcji. Będą to wyroby ponadplanowe, dodatkowe. Jednak chodzi o to, by były to produkty potrzebne, by nie powiększyły zapasów towarów trudno zbywalnych. Z surowców zużytych do tego typu ponadplanowej produkcji należy zrobić towary jak najlepsze i pokupne.

Wiadomo przecież, że na przykład sklepy i magazyny pełne są obuwia, lecz klienci często wychodzą z nich zawiedzeni. Podobna sytuacja jest w niektórych asortymentach odzieży, galanterii, radiotechnice i w niektórych innych dziedzinach, przy czym sytuacja na rynku zmienia się dosłownie z miesiąca na miesiąc.

Tymczasem organizacja produkcji jest wciąż jeszcze zbyt ociężała. Rozpędzona — trudno zwękslować na nowe tory. Czasami marnuje się więc surowce i materiały, moc produkcyjną, czas ludzi i maszyn, wytwarzając towary trudno zbywalne.

Dlatego też, przed podjęciem decyzji o kontynuowaniu produkcji jakiegoś modelu wyrobu ponad plan, trzeba dobrze sprawdzić, czy istnieje na niego popyt, czy nie czas zastąpić stary model nowym, atrakcyjniejszym? P. Ch.

Rewia bez gwiazd

Tak można by nazwać zakończone w niedzielę w Poznaniu, drużynowe mistrzostwa Polski w szermierce. Wszystko wskazuje na to, że Gród Przemysłowa nie przypadkowo gościł najlepszych przedstawicieli tej dyscypliny. Działacze PZS nie ukrywają, że są szanse przyznania naszemu miastu, organizacji poważnej imprezy międzynarodowej. Wymienia się mistrzostwa świata juniorów.

Tegoroczne mistrzostwa trzeba uznać za udane, dla reprezentantów Poznania: brązowy medal florecistów Warty, czwarte miejsce szpadzistów AZS-u. Szczególnie cieszę się awans do grona najlepszych poznańskich akademików, trudno bowiem budować potęgę w jakiegokolwiek dyscyplinie, tylko na przedstawicielach jednego klubu. Gdyby tak lepiej walczyli szablisi i florecistki...

Wielkopolska szermierka już dziś liczy się na arenie krajowej. Jednak różnica, jaka dzieli naszych reprezentantów od przedstawicieli najsilniejszych ośrodków: Warszawy i Śląska, jest nadal widoczna. Uczucie samozadowolenia nie powinno więc nikomu grozić, wręcz przeciwnie — trzeba zabrać się do pracy, aby zniwelować dystans dzielący od najlepszych.

W sumie jednak, ostatni turniej nie wniósł wiele nowego w polskiej szermierce. Tylko w dwu przypadkach ubiegłoroczni medalisti, znaleźli się za burtą finałów. Wywalczyli jednak miejsca w ścisłej czołówce. Pozwala to sądzić, że niepowodzenia były przejściowe, a kluby te nadal liczą się w konkurencji. Można więc przyjąć, że końcowa klasyfikacja przedstawia rzeczywisty układ sił w każdej broni.

Turniej drużynowy jest znacznie trudniejszy, niż indywidualny. Wymaga wyrównanych umiejętności i koncentracji całego zespołu, nie mogło więc być zaskakujących niespodzianek. Punktomania jednak nie ominęła także szermierki, która choć jest dyscypliną indywidualną, przynajmniej raz na rok u niektórych działaczy, wywołuje emocje nieobce piłce nożnej. Dlatego często w poszczególnych drużynach, zdarzało się widzieć zawodników, od dawna nie występujących na planszach, natomiast brak było nowych twarzy.

Poznańskie mistrzostwa zamknęły tegoroczny sezon w tej dyscyplinie. Zakończyły się one pełnym triumfem zawodników warszawskiej Legii, którzy zdobyli złote medale we florecie kobiet i w szpadzie. Przypomnienie to nie jest przypadkowe. To przecież właśnie legioniści zanotowali niedawno udane występy w turnieju mistrzowskim Armii Zaprzysiężonych. Pozostaje życzyć także pozostałym zespołom, startów w tak silnej konkurencji — dla dobra polskiej szermierki.

BOGDAN ZDANOWSKI

W naszym obiektywie



Dwa zwycięstwa odniosły poznańskie akademiki nad swoimi lokalnymi rywalami — Lechem. Na zdjęciu: Fromm (z lewej) i Jergen walczą o piłkę.



Koszykarze poznańskiego AZS-u, po dwóch zwycięstwach nad Zastalem Zielona Góra (na zdjęciu: fragment niedzielnej spotkania), są obok Górnika Wałbrzych najpoważniejszym kandydatem na awans do I ligi.

KSIAŻKA 1036 dni prezydenta Kennedy'ego

Dziesięć lat minęło od skrytobójczego mordu w Dallas, który przerwał prezydenturę Johna F. Kennedy'ego. Od tego czasu, wokół osoby 35 prezydenta USA nagromadziło się wiele mitów, domysłów, spekulacji. Działalność i rola Kennedy'ego frapują nadal wielu ludzi w Polsce.

Miłośnicy literatury społeczno-politycznej mają w ostatnich dniach możliwość zaspokojenia swej ciekawości. Z po-

mocą przychodzi im bowiem jedno z najnowszych wydań „Iskier” — książka Anatolija Gromyki, znanego radzieckiego amerykańskimi z Akademii Nauk ZSRR — „1036 dni prezydenta Kennedy'ego”. Poświęcano mu wiele prac, apologetycznych i krytycznych — ale nie małżeństwo utrzymywały różnicę mity o osobowości Kennedy'ego i jego polityce. Opracowanie Gromyki różni się dostrzegalnie od innych, tym, że

przedstawia zarówno pozytywne, jak i negatywne cechy Kennedy'ego, przekazuje czytelnikowi w miarę pełny obraz jego decyzji i co najważniejsze, ukazuje ich skomplikowaną naturę, pełną motywację.

Był bowiem Kennedy, prezydentem o niesłychanie wysostrzonym „politycznym” instynkcie samozachowawczym, ale i osobą akceptującą politykę Stanów Zjednoczonych, która w wielu momentach groziła konfliktem światowemu. Za jego prezydentury doszło do zaostreżenia sytuacji międzynarodowej z powodu próby interwencji amerykańskiej na Kubie, kryzysu Berlina Zachodniego, on podjął fatalną decyzję wysłania „doradców” amerykańskich do Wietnamu. Za jego prezydentury skomplikowały się znacznie stosunki USA z Europą Zachodnią, wzmożył się szantaż polityczny Stanów Zjednoczonych wobec Związku Radzieckiego.

Oprócz charakterystyki najważniejszych wydarzeń z prezydenckiej biografii Kennedy'ego — Gromyka rozstraca jednak i panoramę wewnętrznej struktury politycznej USA. Nie ukrywa, iż nawet ten prezydent, osoba w USA o uprawieniach niemal absolutnych, uwięziony był w machinacje wielkiego kapitału. Ze bez względu na to, jakiej nie dobraćoby ideologii — amerykańskie „polityczne wszystko” obraca się i tak wokół... dolara. „Metody, za pomocą których Kennedy doszedł do władzy, charakter jej sprawowania, a nawet zabójstwo w Dallas — wszystko to stanowi doskonałą ilustrację działania określonych mechanizmów w amerykańskim życiu politycznym” — pisze we wstępie do książki Gromyki Longin Pastusiak.

Wiele fragmentów tej książki czyta się nie jak pracę popularno-naukową, lecz wręcz jak fabularną opowieść sensacyjną. (ask)

Wielkopolscy Mistrzowie Techniki Polskiej

Przed kilku dniami prezes Rady Ministrów Piotr J. Rosziewicz wręczył wybitnym twórcom techniki z całego kraju dyplomy Mistrzów Techniki Polskiej. Otrzymali je przedstawiciele 92 zespołów oraz 7 indywidualnych zdobywców tytułu Mistrza Techniki.

Tegoroczny, pierwszy o tym zasięgu, konkurs został włączony jako jedna z głównych imprez obchodów Roku Nauki Polskiej. Prawo zgłaszania prac do konkursu miały ministerstwa, instytucje centralne, wojewódzkie NOT — organizujące regionalne konkursy, CRZZ i Zarząd Główny ZMS. Ogółem nadesłano 267 prac zastawianych w produkcji. Szacuje się, że wymierne efekty gospodarcze nagrodzonych opracowań wyniosły 5,7 mld złotych, a jeśli chodzi o eksport 75,2 mln zł tych dewizowych. Wśród laureatów znalazło się 6 przedstawicieli Wielkopolski. Są nimi: doc. dr Zdzisław Pawał, kierownik Centralnego Laboratorium Przemysłu Koncentratów Spożywczych w Poznaniu, który otrzymał dyplom za opracowanie technologii produkcji ka wy zbożowej „Inka” i „Maltin”. Te technologie uznano za jedno z najcenniejszych osiągnięć konkursu. Przypomnijmy, że doc. Pawał jest zarazem posiadaczem tytułu Mistrza Techniki przemysłu spożywczego.

Dyplomy dla swoich zespołów otrzymali: mgr inż. Andrzej Górniak z Instytutu Obróbki Plastycznej — za urządzenie do wylączania stalowych grzybków zaworów armatury przemysłowej, inż. Henryk Stasiewicz z Zakładu Urządzeń Chemicznych „Metalchem” w Kościanie — za opracowanie cysterny CN-20 o pojemności 20 000 litrów, mgr inż. Henryk Włodarczyk z Odlewni czołgo Zakładu Doświadczalnego Poznańskich Zakładów Metalurgicznych „Pomet” — za opracowanie i zastosowanie chemoutwardzalnego spoiwa rdzeniowego Sapo-1.

Dyplomy otrzymali ponadto: dr Zygmunt Królkowski z Zakładu Doświadczalnego Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Smolicach (pow. Krotoszyński) — za opracowanie odmiany mieszańców kukurydzy wcześniej dojrzewającej IHR 262-280 i mgr inż. Edward Ostrowski z Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych „Centra” — za akumulatory zasadowe niskoproporowe typu SI. (map)

Prawa i obowiązki dla 11 milionów

Dokończenie ze str. 3

działność pracowników, proponuje się zmniejszenie w stosunku do obecnego, wachlarza kar. Pracodawca stosować może upomnienia, nagany, a także — wyjątkowo — kary pieniężne. Wysokość tych ostatnich ulegnie pewnemu zwiększeniu w celu wzmocnienia skuteczności. Przewiduje się rezygnację z kar czasowego przesunięcia do innej pracy oraz rozwiązania umowy o pracę.

Przepisy o czasie pracy, zawarte w projekcie, sformułowane zostały bardziej niż dotąd, elastycznie. Za punkt wyjścia przyjmuje się wprowadzić obecne normy (tj. 8 godzin na dobę i 6 w jednym dniu tygodnia, niekoniecznie zresztą w sobotę), wprowadzając jed-

nak szereg przepisów, które stanowiąć będą podstawę praw na do przewidzianego w uchwale VI Zjazdu PZPR stopniowego skracania czasu pracy.

Projekt kodeksu pracy zapewni związkowi zawodowemu istotny wpływ na tworzenie prawa: wszystkie bowiem przepisy wykonawcze do kp wydawane będą w porozumieniu z CRZZ; związki zawodowe mają prawo do zawierania układów zbiorowych, a niezależnie od tego przysługują im prawo inicjatywy ustawodawczej.

W ten sposób normy prawa pracy tworzone będą we wspólnym działaniu lub z inicjatywy przedstawicielstwa pracowniczego.

WOJCIECH NENTWIG

TABELE • TABELE Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN			
Legia — Wisła	93:87 i 82:84		
Spójnia — Wybrzeże	51:97 i 74:87		
Lublinianka — Polonia	91:75 i 80:81		
Ślask — Pogoń	102:56 i 93:76		
Resovia — Lech	88:65 i 78:67		
1. Legia	16 28 1421-1300		
2. Wisła	16 28 1360-1282		
3. Resovia	16 28 1351-1209		
4. Ślask	16 26 1344-1214		
5. Wybrzeże	16 25 1426-1228		
6. Lech	16 24 1252-1252		
7. Polonia	16 22 1223-1303		
8. Pogoń	16 21 1180-1410		
9. Spójnia	16 20 1032-1247		
10. Lublinianka	16 18 1216-1360		

I LIGA KOBIEC			
AZS W-wa — Wisła	59:58 i 50:76		
Spójnia — AZS Lublin	89:45 i 80:67		
AZS Poznań — Lech	72:63 i 61:59		
LKS — Polonia	72:68 i 70:56		
Włókniarz — Olimpia	48:53 i 70:72		
1. LKS	16 29 1127-933		
2. Wisła	16 28 1263-901		
3. AZS W-wa	16 27 1034-997		
4. Spójnia	16 27 1185-1053		
5. Lech	16 26 1174-997		
6. Polonia	16 23 1077-1028		
7. Olimpia	16 23 1031-1164		
8. AZS Poznań	16 23 1030-1104		
9. AZS Lublin	16 18 843-1290		
10. Włókniarz	16 16 794-1091		

II LIGA MĘŻCZYZN			
Warta — LKS	80:84 i 80:63		
AZS Poznań — Zastal Zielona G.	97:73 i 87:80		
Stal Ostrów — AZS Gdańsk	80:83 i 89:79		
Górnik Wałb. — Gwardia Wrocław	93:63 i 94:77		
AZS Toruń — Astoria Bydgoszcz	58:47 i 60:58		
1. Górnik Wałb.	16 31 1330-1060		
2. AZS Poznań	16 30 1368-1149		
3. LKS	16 26 1260-1180		
4. Stal Ostrów	16 25 1186-1181		
5. Warta Poznań	16 24 1152-1170		
6. AZS Gdańsk	16 23 1252-1263		
7. Gwardia Wrocław	16 22 1200-1284		
8. Zastal Z. G.	16 20 1071-1184		
9. AZS Toruń	16 20 932-1192		
10. Astoria Bydł.	16 19 1071-1159		

Sprawa meczu Chile — ZSRR nadal aktualna

Jak oświadczył korespondentowi TASS przewodniczący Federacji Piłkarskiej ZSRR Borys Fiedosow, prezydent Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej FIFA Stanley Rous zapewnił go, że sprawa dotycząca udziału w finałach mistrzostw świata jednej z drużyn — Chile lub ZSRR zostanie otwarta do 5 stycznia przyszłego roku. W tym dniu zbierze się Komitet Organizacyjny Mistrzostw Świata, który rozpatrzy problem rewanżowego meczu tych drużyn. (PAP)

Przez cztery dni w Hali MTP nr 20 w Poznaniu, rozgrywane były drużynowe mistrzostwa Polski seniorów w szermierce. Walki były zaciekłe, choć nie stały na nadzwyczajnym poziomie. Na zdjęciu: w finale floretu kobiet walczyły Bałon z AZS-u Warszawa (z lewej) i Dąbrowska (Legia).

Fot. (3) — K. Przychodzki

W kraju i na świecie

Piłkarze ręczni Danii zakwalifikowali się do finału mistrzostw świata, nie przegrywając ani jednego meczu w swojej grupie eliminacyjnej. Wyrzucił Belgię i Luksemburg.

Druga reprezentacja hokejowa ZSRR, pokonała kanadyjski zespół Trail Smoke Eaters 12:2. Prasa kanadyjska podkreśla świetną postawę młodej drużyny gości.

Reprezentacja klubów I ligowych ZSRR, przebijającą w Ameryce Południowej, przegrała z reprezentacją brazylijskiego stanu Mato Grosso 0:2.

23-letni ciężarowiec zachodniemiecki Rudolf Mang, ustanowił w Monachium rekord świata w rwaniu w wadze superciężkiej wagi 183 kg. Wzwyż 133 kg siłacz pobił rekord, który należał do Belgi Redinga i wynosił 182,5.

W Zakopanem odbyły się ogólnopolskie klasyfikacyjne zawody narciarskie w biegach. Wzięło w nich udział ponad 200 zawodników i zawodniczek, poza członkami kadry narodowej. W biegu na 5 km kobiet zwyciężyła Zapotoczna (LKS Poroniec), zaś w biegu na 15 km mężczyzn Rysula (SNPTT).

Z udziałem prezesa Polskiej Federacji Sportu Stanisława Nowosielskiego, odbyła się w Warszawie narada Zarządu PZPN, z udziałem przewodniczących sekcji piłki nożnej i wojewódzkich Federacji Sportu. Omawiane aktualne problemy polskiego piłkarstwa.

Międzynarodowy turniej piłki ręcznej drużyn męskich w konkurencji młodzieżowej, wygrała reprezentacja Polski. Na drugim miejscu znalazła się reprezentacja Polski juniorów, na trzecim Węgry, a na czwartym Austria.

Doszkalanie instruktorów sportu żużlowego

W Ośrodku Centrum Wyszkolenia Lotniczego APRL w Lesznie, odbyła się dwudniowa kursokonferencja dla instruktorów sportu żużlowego z całego kraju. Na obrady organizatorzy — Podkomisja Szkoleniowa GKSZ PZMOT — zaprosiła również kierowników i II-ligowych drużyn żużlowych.

Wśród instruktorów byli m. in. czynni zawodnicy jak Wyglenda, Jancarz, Pogorzelski, Migoś, Zyto i Kwarcinski oraz Malinowski, Poukard i Kupeczyński.

Kursokonferencja — powiedział trener kadry narodowej Józef Olejniczak — miała na celu doskonalenie specjalistyczne instruktorów oraz zapoznanie ich z nowymi metodami szkoleniowymi, a także omówienie zagadnień związanych z podniesieniem rangi działacza — kierownika drużyny i instruktora.

W pierwszym dniu obrad podsumowano działalność szkoleniową oraz omówiono wykorzystanie wśród zawodników w minionym sezonie. Przedstawiono ponadto regulamin sportu żużlowego i bogaty kalendarz imprez w tej dyscyplinie sportu na rok 1974.

Uczestnicy narady wysłuchali także kilka ciekawych wykładów i prelekcji o tematyce szkoleniowej, zapoznali się także ze stanem wyszkolenia naszych żużlowców na tle zespołów zagranicznych, w oparciu o obserwacje poczynione na imprezach w kraju i zagranicą. (R)

HUMOR I SATYRA

— Siostrz, to pomyłka! Jestem tu jedynie dlatego, że zbieram materiał do reportażu o szpitalnictwie!

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Cicha 8 (boczna od ul. Pułaskiego) przyjmuje zaraz do pracy następujących pracowników:

- kierownika administracji i sekretariatu
- kierownika budowy
- murarzy
- elektryków
- cieśli — robotnika magazynowego.

Przedsiębiorstwo zapewnia pracę ciągłą przez cały rok — oraz wszystkie świadczenia wynikające z Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Istnieje możliwość zakwaterowania. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr MPRB-3 w Poznaniu, ul. Cicha 8, pokój 12 telefon 585-22. 8799K1

Instytut Ortopedii i Rehabilitacji AM w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 135 — zatrudni natychmiast w kotłowni:

INSTALATORÓW wod.-kan. gaz. i c. o. (w tym 2 z uprawnieniami spawalniczymi na autogen).

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr, tel. 380-332. 8927-K1

Wojewódzka Hurtownia Wyróbów Przemysłu Chemicznego w Poznaniu, zatrudni zaraz:

- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH
- SPRZEDAWCÓW
- PROJEKTANTA systemów informatycznych BCI do Branżowego Ośrodka Informatyki.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w Poznaniu, Stary Rynek 87/88 pokój 39. 8838-K1



Praca Nauka

Potrzebna zaraz pani do 2-letniego chłopca (8 godzin dziennie). Wielka 17 m. 2. 15252g

Dochodzącą, samodzielną panią w średnim wieku do prowadzenia domu (2 osoby i chore 6-letnie dziecko) przyjmę na dobrych warunkach. Zgłoszenia po godz. 16. Osiedle Maniastu Lipcowego 88 m. 8. 15546g

Asystent Politechniki — przygotuje tania do matury z matematyki. Tel. 310-96. Poplińskich 6 m. 1 (wieczorem). 15594g

Kupno Sprzedaż

Kupię blam łapki karaku łowe czarne, kanadyjskie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15191g.

Sprzedam nowoczesne meble — mała. Ul. Powidzka 15 m. 3. 1547p

Garaż blaszany, nowy, ocieplany sprzedam. Rogoźno, Międzyzyska 2 — obok wiatrak — godz. 16-19. 1048p

Sprzedam szafę, zegar stojący, serwantkę, stolik, maszynę do szycia, segmenty kuchenne. Pszczelna 9 m. 1. 14624g

Sprzedam telewizor kolo rowy — nowy. Poznań. Racjonalizatorów 7 m. 3. 15277g

Samochody

Kupię Zastawę do remontu. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15388g.

Regeneracja wałów korbowych Syrena, Wartburg, Trabant, motocykle. Szlifiernia cylindrów, Poznań-Jeżyce przy Botanicznej, Szczepańska 11, narożnik Nowiny, tel. 41-11-57, Makowski. 14343g

Syrena 101 sprzedam. Poznań — Szczepankowo, Sowińskiego 30, Zenon Florowski. 10403g

Kupię Skodę 1000 MB lub Trabant 601, telefon 67-27-16. 15101g

Lokale

2 studentki AM poszukują pokoju — centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15358g.

Kupię natychmiast M-2 lub M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15358g.

Zguby Różne

8. XII. br. ok. godz. 8 zgubiono w autobusie linii pociągowej B, pamiątkowy złoty pierścionek z jasno-włosowym oczkiem — podłużny. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Wiadomość: tel. 41-39, po godz. 16.30. 15358g

Zaginął czarny owczarek niemiecki (sulka), jest w leczeniu. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, ul. Szemotulska 45 a m. 1. 15311g

Zgubiono legitym, szkolną Medycznego Studium Zawodowego nr 3 na nazwisko Krzysztof Kozowski, zam. Nowy Tomys, Sienkiewicza 6. 1048p

Orwochrom — barwne filmy pozytywowe, wywołuję w terminie 5 dni, wykonuję również prace amatorskie czarno-białe z barwnymi przeźrocz. Jan Kociński, Zakład Fotograficzny, Poznań, Ratajczaka 36 (narożnik Czerwonej Armii). 13880g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 grudnia 1973 r. odszedł od nas, opatrzony Sakramentami św., w wieku 76 lat, nasz ukochany mąż, ojciec i teść, śp.

ANTONI JÓZEFIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni
żona, synowie i synowa

Poznań, ul. Głogowska 100 m. 10. 15507g

Dnia 15 grudnia 1973 r. odszedł od nas po pełnym poświęceniu życia, przeżywszy lat 74, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

LEON BORKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 13.

W smutku pograżona
rodzina

Poznań, Chwaliszewo 73 m. 4. 15533g

W dniu 16 grudnia 1973 r. zmarł nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75, śp.

JÓZEF SZAJEK

powstańca wielkopolski, oficer rezerwy WP, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w środę, w dniu 19 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie (Główna).

W smutku pograżona
rodzina

Poznań, ul. Konarskiego 6 m. 8. 15538g

W dniu 15 grudnia br. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, nasza ukochana matka, babcia i teściowa, śp.

MARIA KLIJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 grudnia br. o godzinie 15 na cmentarzu w Żabikowie.

o czym zawiadamiają
synowie, synowe, wnuki i rodzina

15514g

Dnia 15 grudnia 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś i syn, przeżywszy lat 58, śp.

EDMUND BLOCH

ogrodnik

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 13.30 z domu żałoby.

W głębokim smutku pograżone
żona z dziećmi i matka

Stęszew, Laskowa 28. 15528g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 grudnia 1973 r. odeszła od nas po ciężkich i długich cierpieniach nasza ukochana ciocia

CECYLIA JANISZEWSKA

z domu Pukacka

Pogrzeb drogiej nam Zmarłej odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżona
rodzina

15561g

Dnia 15 grudnia 1973 r. zasnął w Bogu, przeżywszy 89 lat, nasz najlepszy ojciec, teść, dziadek i pradiadek

NIKODEM GARSTECKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

15510g

Dnia 17 grudnia 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka, śp.

JÓZEFA WŁOCZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

rodzina

Poznań, ul. Szczanieckiej 9a. 15571g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 grudnia 1973 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najdroższy mąż, ojciec, brat, teść, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 71, śp.

STANISŁAW WŁODARCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, Staszica 22 m. 8a. 15584g

Dnia 16 grudnia 1973 r. zmarła, przeżywszy lat 63, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra i szwagierka, śp.

GERTRUDA POLUS

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku i żalu pograżona

rodzina

Poznań, ul. Obrzeże 14 m. 2. 15582g

W dniu 16 grudnia 1973 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 71, nasza kochana matka, siostra, teściowa, babcia, ciocia i szwagierka, śp.

MARIA WILCZKOWA

z domu Leitgeber

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pograżona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 15506g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 grudnia 1973 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa, babcia, córka i siostra, przeżywszy lat 64, śp.

KONSTANCJA LUDWICZAK

z domu Idziak

Msza św. odprawiona zostanie dnia 19 bm. o godz. 15 w kolegiacie szamotulskiej, po czym nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny.

Mąż z rodziną

Szamotuły, ul. Rew. Październikowej 11. 15505g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 grudnia 1973 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia i najtroskliwsza babunia, śp.

JANINA PAWLAK

z domu Majchrzak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 10 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie — Główna.

W smutku pograżeni

mąż z dziećmi i wnukami

oraz rodzina

Poznań, ul. Szewska 9 m. 17.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 grudnia 1973 r. niespodziewanie zasnął w Bogu mój najdroższy mąż, nasz ukochany, troskliwy tatuś, syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 44, śp.

JAN ZIENTEK

major LWP

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 grudnia br. o godz. 15 w Zgorzelcu.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w dniu 21 grudnia br. o godzinie 7.30 rano w kościele Najśw. Serca Jezusowego w Poznaniu.

O bolesnej stracie zawiadamiają
żona z dziećmi, rodzice i rodzina

Poznań, Reja 5 m. 5, Zgorzelec.

S.†P.

JANINA KAŻMIEROWSKA

z IGLIŃSKICH

zmarła w Gostyniu, dnia 14 grudnia br. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, droga matka, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy lat 62.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm. o godz. 11 z kościoła parafialnego w Lubiniu, pow. Kościan,

o czym zawiadamia pograżona w smutku

rodzina

Gostyń, Jerka. 15553g

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 15 grudnia 1973 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mama i niezapomniana siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, śp.

JOANNA KRZESIŃSKA

z domu Czapczyk

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Junikowie.

W żalu pograżony

mąż z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Ogrodowa 9 m. 46. 15526g

Dnia 15 grudnia 1973 r. zasnął w Bogu po przewlekłej chorobie w klinice w Katowicach, opatrzony Sakramentami św., śp.

KS. DZIEKAN

MAKSYMILIAN DŁUŻEWSKI

w 62 roku życia i 36 roku kapłaństwa.

Wyprowadzenie zwłok z probostwa do kościoła parafialnego w Bralinie — we wtorek, dnia 18 bm. o godz. 15. Złożenie do grobu, w środę, dnia 19 bm. o godz. 11.

Proszą o modlitwę

księży Dekanatu Bralińskiego

Bralin, pow. Kępno. 15520g

Dnia 14 grudnia 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 74, śp.

MAGDALENA WACHOWIAK

z domu Galkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu parafialnym w Krzyżownikach,

o czym zawiadamiają

oórka, zięć, wnuczka i wnukowie

Poznań, ul. Nad Bogdanką 6a m. 11. 15579g

Dnia 14 grudnia 1973 r. odszedł od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 77, śp.

STEFAN WACŁAWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżeni

synowie, synowa i wnuki

Poznań, Dzierżyńskiego 68. 15517g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 grudnia 1973 r. zmarł nasz drogi ojciec, brat, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy 88 lat, śp.

STANISŁAW BUDNY

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Krzyża w Gnieźnie.

W smutku pograżona

rodzina

Gnieźno, Żwirki i Wigury 25. 15547g

Dnia 16 grudnia 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana matka

JADWIGA GOŁĘBIEWSKA

z domu Skuplińska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają

pograżone w głębokim smutku

córka i rodzina

15554g

Dnia 16 grudnia 1973 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek i szwagier

TADEUSZ DAJEWSKI

lat 69.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pograżeni

żona, córka, synowie, synowe

i wnuki

15557g

Dnia 16 grudnia 1973 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 59

MARIA MIKOŁAJCZAK

z domu Karaś

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Bninie.

W głębokim smutku pograżona

córka z mężem, córeczką

i rodziną

Bnin, ul. Konarska 2. 15558g

